

PRZYGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V.

Warszawa, czwartek 6 listopada 1930 r.

Nr. 255.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Sytuacja polityczna w Polsce. — Zagadnienia ogólne: Oświadczenie Brüninga. Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sprawa rewizji traktatów. Francja a Włochy. Sprawa rozbrojenia. — Litwa a Niemcy. — Sytuacja polityczna na Litwie. — Mocarstwa a Z. S. R. R. Sytuacja polityczna w Z. S. R. R.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Le Petit Parisien 5.XI, zamieszcza na pierwszej stronie podobiznę marszałka Piłsudskiego i korespondencję z Warszawy pióra Louis Roubaud. Autor odniósł wrażenie po rozmowach z parlamentarystami wszystkich odcieni, że w Polsce ponad wewnętrznymi nieporozumieniami góruje jedno i to samo uczucie troski o bezpieczeństwo kraju. Tem tłumaczy się, że cały naród polski garnie się do mocnego człowieka, jakim jest bohater polski marszałek Józef Piłsudski. Niepokój ten zaakcentował się silniej od chwili ewakuacji Nadrenji i występów Treviranusa. Polska skupiona w sobie pokłada nadzieję w swym wodzu — „żołnierzu” i liczy na przyjaźń francuską. Przydałoby się Francuzom częściej spoglądać z Polski, jako punktu obserwacyjnego na Europę, gdyż dostrzegliby wtedy pewne konflikty, pogrożki i nieporozumienia, zagrażające pokojowi świata, a które stają się mało widoczne w Paryżu.

L'Humanité 4.XI, zamieszcza na pierwszej stronie artykuł, w którym przedstawia Polskę jako zbrojny obóz, którym dowodzi „imperjalizm francuski i angielski” w walce z Sowiecką Rosją i który przetapia miliardowe pożyczki „zgniłej cywilizacji kapitalistycznej” w uzbrojenie. Artykuł zakończony jest apelem do „proletariatu”, który, zdaniem dziennika, powinien pomieścić szyki tego „zbrodniczego” planu.

Prawda 3.XI, zamieszcza obszerną korespondencję z Wilna o sytuacji politycznej na „Białorusi zachodniej”. Piśmo stwierdza, iż faszystowski rząd pol-

ski stosuje niebывały terror wobec ludności białoruskiej, dowodem czego jest unieważnienie wszystkich list wyborczych bloku robotniczo - włościańskiego na tym terenie. Zdaniem „Prawdy”, w niektórych miejscowościach ruch rewolucyjny przeszedł tu w stadium otwartej walki zbrojnej. W miejscowości Alekszyszcze w województwie Nowogrodzkim, kilkuset włościan miało stoczyć formalną bitwę z oddziałem policji. Rachuby faszystów polskich na to, że przez zwolnienie z więzienia Taraszkiewicza i Michałowskiego ludność białoruska pozyskana będzie dla rządów, zawiodły. Wszyscy uwolnieni z więzienia dali w sposób rewolucyjny odprawę zabiegom prowokacyjnym grupy Łuckiewicza, która jest ekspozyturą faszystów polskiego. „Pomimo unieważnienia list wyborczych bloku robotniczo - włościańskiego, pracujące masy Białorusi (zachodniej pod kierownictwem K. P. b. B. oddadzą swoje głosy na unieważnione listy, aby tem zmanifestować swoją gotowość do walki rewolucyjnej przeciwko okupacji polskiej.

Berliner Tageblatt 5.XI, umieszcza streszczenie referatu, wygłoszonego przez warsz. korespondenta „Berl. Tgbl.” J. Dubrowicza na zebraniu niemieckiej „Ligi obrony praw człowieka”. (Dubrowicz, jak wiadomo z depesz, przedstawiał w nader ciemnych barwach wewnętrzną sytuację polityczną Polski w obliczu nadchodzących wyborów). Dziennik, podając przebieg dyskusji, zaznacza, iż na zebraniu przyjęto uchwałę o wysłaniu do Małopolski Wsch. specjalnej komisji międzynarodowej, która miałaby naocznie przekonać się o panujących tam stosunkach.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

OŚWIADCZENIE BRÜNINGA.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Le Temps 4.XI, omawia deklarację Brüninga w związku z wywiadem udzielonym korespondentowi

„Petit Parisien” i dodaje, że należy zapamiętać niektóre poglądy kanclerza, ażeby w odpowiedniej chwili można było na nie reagować, gdyż niektóre z nich nie dadzą się pogodzić z duchem i z literą traktatów

jak również z interesami Francji. Zrozumiałem jest, że Niemcy domagają się polityki t. zw. „oswobodzenia”, lecz chodzi o to, jak rozumieją oni tę politykę, czy na sposób Hitlera i Treviranusa, czy też Stresemanna i czy obecny rząd mniejszości potrafi utrzymać się w granicach zakreślonych traktatami. Co więcej, wywody Brüninga co do skutków ewakuacji Nadrenji stają się niezrozumiałe dla logicznych umysłów, gdyż Brüning bierze je za pretékt do popierania tezy ogólnego rozbrojenia, lub zbrojenia się Niemiec. Jedno należy zapamiętać jeszcze, że Brüning zrozumiał szkodliwość dla Niemiec agitacji na korzyść rewizji traktatów, która nie może mieć powodzenia i ma za miar trzymywania się taktyki Stresemanna, t. j. dążenia do celów, które sobie postawiła polityka zagraniczna Niemiec, lecz środkami pokojowymi.

Deutsche Allgemeine Zeitung 5.XI, pisze: Mowa kanclerza zapoczątkowała nową erę polityki Niemiec. Każdy tydzień jest drogi, każdy tydzień zwłoki oznacza przedłużenie się bezrobocia i spowoduje uszczerbek, jeśli nie całkowite sparaliżowanie inicjatywy, w niemieckiej polityce zagranicznej.

Deutsche Tageszeitung 5.XI, pisze: Wczorajsze oświadczenia kanclerza, jeszcze bardziej utwierdziły przekonanie, iż nie należy wołać: „Najpierw uzdrowienie finansów, potem rewizja planu Younga!”, lecz jedynie: „Obie kwestje jednocześnie!” Rzeczywistego uzdrowienia niemieckich finansów i gospodarstwa nie można dokonać bez uprzedniej rewizji spłat reparacyjnych.

Vorwärts 5.XI, pisze: Stronnictwo socjal-demokratyczne nie jest niczem związane w stosunku do tego programu. Będzie ono wsiłowało stać na straży interesów szerokich mas narodu i popierać ustawy, dążące do polepszenia sytuacji. W walce o polepszenie tego programu wyteży ono wszystkie swoje siły i jest dobrze przygotowane tak do obrony jak i do ataku!

Vossische Zeitung 4.XI, pisze w tej samej sprawie: Mowa Brüninga jest sukcesem nie tylko dla niego samego, ale i dla całej polityki Niemiec. Mowa ta niewątpliwie wywołać musi nową falę zaufania.

Berl. Tageblatt 5.XI, pisze: Mowa kanclerza nie przyniosła pozytywnie nic nowego, wywrze ona jednak dodatni wpływ psychologiczny, gdyż dała do zrozumienia, iż poparta jest ona rzeczywistą chęcią do pracy i przedstawiła cały szereg celów, które trzeba mieć na uwadze, dążąc do uzdrowienia finansów. Jest rzeczą zrozumiałą, iż kanclerz żąda jaknajszybszego załatwienia ustaw niezbędnych do przeprowadzenia reformy, ponieważ i tak dosyć już zmarnowano czasu.

Prasa niemiecka 4.XI, zamieszcza mowę dr. Luthra o sytuacji gospodarczo - finansowej Niemiec wygłoszoną w Dreźnie na uroczystości otwarcia nowego gmachu Banku Rzeszy. Dr. Luther podkreślił konieczność reformy państwowej, ponieważ jedynie w jej ramach może być przeprowadzona reforma finansów, bez której nie da się pomyśleć istotny rozwój Niemiec. Czyny, dokonane przez Niemcy po wojnie w związku z odbudową państwa, muszą dodać nowych sił tym, którzy teraz tracą odwagę. Niemcy

posiadają pozatem obowiązek współpracy w dążeniach do ustalenia nowego lepszego porządku światowego. Z samego planu Younga wynika, że rozwiązanie problemu spłat reparacyjnych leży w interesach wszystkich zainteresowanych państw i wymaga ich współpracy. Żądanie tej współpracy musi stać się hasłem Niemiec. Rynki światowe nie mogą zostać dla towarów niemieckich zamknięte lub ograniczone ponieważ Niemcy, dla wykonania obowiązku spłat reparacyjnych, muszą zwiększyć swój eksport. Podstawą do zwalczania ciężkiego kryzysu jest bezpieczeństwo życia gospodarczego Niemiec.

Lietuvos Aidas 4.XI, w art. wst., omawiającym rewizjonistyczne dążenia Niemiec, podkreśla, że Niemcy poważnie uważają zmianę traktatów za możliwą, a to z tego względu, że z pośród 26 państw, które podpisały traktat wersalski jako przeciwnicy Niemiec, obecnie Niemcy muszą liczyć się tylko z czterema, mianowicie Anglią, Francją, Włochami i Japonią. Co się tyczy tej ostatniej, to mało interesuje się ona sprawami europejskimi. Z trzech zaś pozostałych państw Włochy wyraźnie wypowiedziały się za rewizją traktatu wersalskiego. Tylko Anglia i Francja, a szczególnie ta ostatnia są narazie za utrzymaniem traktatu. Rewizjoniści angielscy i francuscy, tacy jak Lloyd George i Gustaw Hervé napotykają kategorię sprzeciw zarówno ze strony lewicowego, jak i prawicowego społeczeństwa Anglii i Francji.

Wszelako ostatnie opowiedzenie się Mussoliniego za rewizją traktatów mocno — wg. dziennika — podważa stabilizację powojennego porządku w Europie wschodniej. „Powstaje tylko pytanie, czy się uda sytuację tę zmienić bez wywołania większych zaburzeń?”

Dzienniki sowieckie 3.XI, donosząc o załamaniu się strajku metalowców w Berlinie, atakują gwałtownie niemiecką socjalną demokrację zaznaczając jednocześnie, że do zerwania strajku przyczyniły się opozycjoniści prawicowi, jak i lewicowi w niemieckim ruchu komunistycznym oraz brak doświadczenia rewolucyjnego u kierowników komunistycznej partii Niemiec. Z nieudanego strajku metalowców berlińskich, pisze „Prawda”, należy wyciągnąć konsekwencje na przyszłość.

The Morning Post 4.XI. Koresp. z Paryża donosi, że wywiad z Brüningiem w „Petit Parisien” wywołał duże zainteresowanie. Koresp. daje streszczenie wywiadu w tych punktach, które odnoszą się do stosunków francusko-niemieckich oraz do planu Younga. Sprawa rewizji granic poruszona przez Brüninga — pisze koresp. — oczywiście nie została przyjęta przez prasę francuską z entuzjazmem.

SPRAWA REWIZJI TRAKTATÓW. FRANCJA A WŁOCHY. SPRAWA ROZBROJENIA.

Il Popolo d'Italia 1.XI, stwierdza, że Francję irytują wszystkie mowy Mussoliniego, przyczem zarzuca jej, że nie pochodzi to z pobudek ideologicznych, skoro nie przeszkadzały jej one sprzymierzać się dawniej z Rosją carską a dzisiaj z Jugosławiją. Natomiast irytacja pochodzi stąd, że większość Francuzów nie może do dziś przebaczyć Napoleonowi, iż dopuścił

do zjednoczenia Włoch, łamiąc zasadę Richeliego niedopuszczania do powstawania wielkich państw na granicy Francji. Dziennik zarzuca Clemenceau'owi, że podzielił Europę z jednej strony na państwa, korzystające z przewagi, przywilejów, siły zbrojnej, i sojuszków wojskowych, a z drugiej strony są państwa wydziedziczone, bezbronne, osaczone w niewoli. Pokój wensalski jest pokojem zemsty. Taki pokój nie może trwać wieki, jak tego chcą jego obrońcy. Musi przyjść do jego rewizji, a najbardziej zainteresowana w tem jest może sama Francja, której wojna grozi pozbawieniem jej i tak już nielicznej ludności. Po układzie wersalskim dwie duże rewizje już przeprowadzono: jedna włoska, w postaci przyjacielskiego uregulowania zagadnień, a druga turecka — drogą wojny. Dlatego słowa wypowiedziane ostatnio w Rzymie wywołały głęboki odzew u różnych ludów, a Rzym staje się ośrodkiem sprawiedliwości dla Europy.

Il Popolo d'Italia 31.X, analizując w art. wst. położenie świata twierdzi, że w ogólnym chaosie widać tylko trzy państwa o określonych dążnościach: Rosja bolszewicka, Niemcy nacjonalistyczne i Włochy faszystowskie. Pozatem wszędzie panuje patologiczne przesilenie. Jest to pozostałość po wojnie, w której walczyły imperjalizmy głoszące demokratyzm. Wyrazem tego są układy pokojowe. Niemożliwy jest pokój wśród narodów, z których jedne są niezmiernie bogate a inne niezmiernie ubogie. Jedne wzbogacone kolonjami zabraniami zwyciężonym, a inne pozbawione surowców i rynków. Sławne samostanowienie narodów wygląda dziś jak sroga ironja. Cele wojny wypaczono. Trudno dziś wierzyć w obietnice demokracji, a do czego zdolny socjalizm, tego dowodzi eksperyment w Rosji. Demokracje są imperjalistyczne i militarystyczne, jak widać w Ameryce i we Francji a partja socjalistyczna może być najlepszym obrońcą przeciw rewolucji, jak to widzimy w Niemczech. Społeczeństwo kapitalistyczne rozwinęło siły, które doprowadziły do wybuchu wojny światowej. Gdyby w niej odnieśli byli zwycięstwo Niemcy, byłiby dali pewien system, chociaż w duchu kaizera. Ale zwyciężyła koalicja, której kapitalistyczna ideologia nie ma racji bytu. Dlatego też po wojnie rozpełtała się niezdrowa spekulacja, która doprowadziła do obecnego przesilenia gospodarczego. A Locarno gospodarcze między narodami jest pomysłem jeszcze głępszym niż Locarno polityczne. Przesilenie jest polityczne i tylko rewizja układów może uzdrowić Europę. Przyczyny gospodarcze przesilenia są pośrednie. Ale bezpośrednimi przyczynami są powody polityczne a mianowicie brak rynków w postaci Rosji, Chin, Indyj, Niemiec, ruina Szwajcarii, przepaść finansowa, w którą się stacza pieniądź polski i hiszpański, przesilenie w Rumunii, zamieszki w Palestynie, Egipcie, Ameryce Połudkowej. Prócz tego przesilenie społeczne w postaci bezrobocia w Anglii i Ameryce, nieufność do parlamentaryzmu, nieudolność socjalizmu, rozpacz nacjonalizmów podrażnionych i niezadowolonych. Długi wojenne ciężar na wszystkich narodach. W tem położeniu kapitały obawiające się nowej wojny nie udzielają się inwestycjom i roztapiają się wskutek braku dochodów. Głód i zubożenie ogólne przypomina wieki średnie. Jedyne wyjście jest sprawiedliwość polityczna między narodami i sprawiedliwość społeczną w narodach. Albo dojdzie do rewizji układów i odbudowy gospodarczej, albo też świat wróci do barbarzyństwa.

Corriere della Sera 29.X, w koresp. z Paryża twierdzi, że prasa francuska bez różnicy przekonań politycznych zwalcza Mussoliniego z powodu każdej jego mowy, przyczem przekręca w sposób nieszlachetny znaczenie jego słów.

Corriere della Sera 29.X, odpowiadając na głosy prasy francuskiej o ostatniej mowie Mussoliniego twierdzi, że bezpodstawnie zarzuca ona Mussolinie mu zamiary wojownicze, których nie było w mowie samej. Kto śledzi stały wzrost budżetów wojskowych Francji i finansowanie zbrojeń Małej Ententy a zwłaszcza Jugosławji, ten przyzna, że zbrojenia Włoch mają charakter tylko obronny. Ale świat już wie że Włochy najbardziej intensywnie domagały się rozbrojenia na konferencji w Londynie i gotowe są do najdalej posuniętego rozbrojenia, do którego jednak nikt nie chce przystąpić. Na szczęście prócz głosów francuskich są inne: komentarze prasy angielskiej są ostrożniejsze a prasa niemiecka i austriacka wyrażają zadowolenie z mowy Mussoliniego.

The Daily Telegraph 4.XI. Koresp. dypl. pisze, że dyskretne usiłowania ambasadora Gibsona w kierunku pojednania Francji i Włoch w sprawach morskich, wg. opinji kół dyplomatycznych, zakończyły się niepowodzeniem. Myśl pozyskania Francji dla paktu londyńskiego bez jednoczesnego udziału Włoch jest uważana za niebezpieczną i w dodatku za niemożliwą do wykonania. Anglja, Stany Zjednoczone i Japonja mogą zgodzić się na jednostronną deklarację Francji lub na włączenie do paktu klauzuli jednostronnej, któraby przedstawiała Francji przewagę w pewnych granicach nad włoskim programem morskim; lecz z drugiej strony mocarstwa te nie mogą odmówić Włochom prawa postawienia warunków jednostronnych. W takim jednak wypadku obie deklaracje lub klauzule mulateralne znosiłyby się wzajemnie i czyniłyby akces Francji i Włoch do paktu zupełnie bezwartościowym.

W obecnej chwili ambasador Gibson może jedynie próbować skłonić Francję i Włochy do wszczęcia rozmów celem wyrównania różnic, istniejących pomiędzy ich programami morskimi. Pozatem, istnieje możliwość, że na komisji przygotowawczej, która rozpoczyna w tym tygodniu swe posiedzenie, Francja będzie starała się uzyskać aprobatę Anglii dla swych tez, dotyczących wyszkolonych rezerw oraz materjału wojennego wziętą za minimalne ustępstwo względem wielkich mocarstw morskich co do tonażu.

The Morning Post 4.XI. Koresp. z Paryża pisze, iż jest obecnie rzeczą prawie że pewną, że Francja uczyni definitywną propozycję przystąpienia do paktu morskiego podczas przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej, która rozpoczyna swe prace w tym tygodniu. Francja zamierza obniżyć nieco globalną cyfrę swego tonażu. Na konferencji londyńskiej Francja żądała 640.000 ton, a eksperci brytyjscy uważali, liczbę 580.000 ton za wystarczającą. Obecnie Francja ma wysunąć żądanie 620.000 ton.

LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Aidas 4.XI, w obsz. art. omawiającym głosy prasy wschodnio - pruskiej dotyczące Kłajpedy, podkreśla, że z głosów tych, jak również z dążeń nacjonalistów niemieckich w Kłajpedzie, wynika, że

Niemcy dotychczas uważają kraj Kłajpedzki za oderwaną od Rzeszy część terytorjum niemieckiego. Nicią przewodnią polityki niemieckiej w stosunku do Litwy jest: „Kraj kłajpedzki był niemiecki i takim zostanie”. W końcu „Lietuvos Aidas” podkreśla dążenia Niemców — nacjonalistów kłajpedzkich do wykazania na forum międzynarodowym, że są oni faktycznymi przedstawicielami mieszkańców kraju kłajpedzkiego i że przeto skarga złożona przez nich w Genewie jest tem samem wyrazem poglądów olbrzymiej większości mieszkańców kraju kłajpedzkiego.

Rytas 3.XI, zamieszcza p. n. „Niesłychana prowokacja niemiecka” komunikat ag. „Elta”, informujący o zajściu w jednej z restauracji kłajpedzkich. Mianowicie, grupa gości Niemców, m. in. redaktor dziennika „Memeler Dampfboot” — Sieber, głośno wznosili toasty na cześć Hitlera i żądali od muzyki zagrania marszu: „Deutschland, Deutschland über alles”. Właściciel restauracji nie przedsięwziął żadnych kroków w kierunku uspokojenia hałaśliwych gości, skutkiem czego większa część gości — wg. komunikatu — opuściła restaurację.

Dortmunder Zeitung 19.X, stwierdza (w art. prof. Hoetscha) że dzisiejsze położenie polityczne na Litwie jest bardzo naprężone. Litewska opozycja przeciw rządowa domaga się zmiany obecnego kursu polityki litewskiej, przede wszystkim względem Polski. Zwłaszcza duchowieństwo litewskie, które utrzymuje bliższe stosunki z duchowieństwem polskim, silnie popiera te żądania. Niemcy — wg. dziennika — powinny stać na tem stanowisku, że Litwa musi pozostać niezależną i musi być łącznikiem między niemi a Rosją. Czasami stanowisko Litwy, zwłaszcza w sprawie kłajpedzkiej utrudnia taką współpracę; lecz jeżeli Litwa zwróci się do Polski i ponad zagadnieniem Wilna będzie dążyć do porozumienia się z Polską — wówczas dla Niemiec otwierają się złe widoki. Bo wówczas nie tylko sprawa Kłajpedy by się pogorszyła, lecz przede wszystkim doszedł by do skutku związek państw bałtyckich pod przewodnictwem Polski. A to byłoby objawem niepokojącym dla Niemiec.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Prasa litewska z 4.XI, zamieszcza p. n. „Kryzys rokowań litewsko-łotewskich?” komunikat ag. „Elta”, informujący na podstawie głosu łotewskiego pisma „Socialdemokrats”, o trudnościach dojścia do porozumienia w sprawie traktatu handlowego, naskutek stanowiska związku rolników łotewskich, który domaga się od rządu łotewskiego ochrony łotewskiej gospodarki rolnej.

Prasa litewska z 4.XI, zamieszcza komunikat ag. „Elta”, informujący o aresztowaniu przez policję litewską niejakiego Vilkelisa i szeregowca litewskiego pułku ułańskiego Sirutisa, podejrzanych o uprawianie szpiegostwa na rzecz Polski.

Lietuvos Žinios 4.XI, w art. wst. występuje ostro przeciwko zamierzeniom rządu wprowadzenia obowiązkowego kursu przeszkolenia wojskowego na uni-

wersytecie litewskim. Uniwersytet — wg. dziennika — ma za zadanie danie krajowi wykwalifikowanych pracowników umysłowych i ludzi nauki, nie zaś — szkolenia kadr oficerów. To ostatnie zadanie w zupełności mogą wypełnić istniejące na Litwie szkoły wojskowe.

MOCARSTWA A Z. S. R. R. SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

The Chicago Daily Tribune 4.XI, donosi ze źródeł miarodajnych, iż istnieje możliwość zerwania przez Francję stosunków handlowych z Sowietami z powodu dumpingowej polityki sowieckiej. Naprężenie stosunków francusko-sowieckich powstało nietylko wskutek samej polityki dumpingowej, ile wskutek represji stosowanych przez Sowiety w odpowiedzi na postanowienie rządu francuskiego chronienia rynku wewnętrznego przed dumpingiem. Tło konfliktu przedstawia się następująco: Rząd francuski powziął kroki ochronne przed dumpingiem pszenicy sowieckiej, w odpowiedzi na co rząd sowiecki anulował wszystkie zamówienia poczynione w firmach francuskich, głównie w firmach samochodowych i przeniósł swe zamówienia do firm samochodowych włoskich. Istnieje opinia, że minister handlu Flandin wystąpi z wnioskiem zerwania stosunków handlowych z Sowietami.

Izwiestja 3.XI, komentując oświadczenie Hendersona w sprawie nieprzestrzegania przez rząd sowiecki zobowiązań dotyczących zaniechania propagandy komunistycznej w Anglii, zaznaczają, że rząd sowiecki nigdy nie zobowiązywał się powstrzymać od propagandy międzynarodówką komunistyczną. Jednakże rząd sowiecki nie ma potrzeby chować się za formalne momenty sprawy propagandy komunistycznej w Anglii. Właśnie w tych dniach szef rządu faszystowskiego Włoch, Mussolini, w swoim przemówieniu zazaczył, że chociaż faszystowskie Włochy nie eksportują faszyzmu, to nic nie zmieni tego faktu, że idee faszystowskie rozpowszechniają się poza granicami państw, w których powstały. Dzieje się to wskutek tego, że faszizm jest ideą uniwersalną. Zbytecznym byłoby mówić, piszą „Izwiestja”, że tembardziej idee komunistyczne posiadają charakter uniwersalny. Sam rząd Mac Donalda powinien przypomnieć sobie, iż stronnictwo jego należy do 2-giej międzynarodówki, która 1-go maja r. b. wydała odezwę nawołującą robotników i włościan rosyjskich do walki przeciwko rządowi sowieckiemu. Pomimo, że Henderson jest ministrem spraw zagranicznych Anglii, rząd sowiecki nie zarzucał mu jako ministrowi zagranicznych spraw Anglii, iż nie wykonuje powziętych przez państwo zobowiązań wobec ZSRR. Jest to zupełnie naturalne, gdyż sens odnośnego zobowiązania polega jedynie na tem, że jedno państwo zrzeka się prowadzenia propagandy skierowanej przeciwko podstawom ustroju państwowego drugiego państwa na swoim własnym terytorjum. Zobowiązanie to nie wyłącza prawa do oświetlenia sytuacji w innym państwie przez prasę wydawaną na terytorjum państwa, które podpisało zobowiązanie, jak również nie wyłącza prawa wyższych funkcjonariuszy do wypowiedzenia swojej opinii o sytuacji w innym państwie w charakterze członków partji.

